

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Wydarzenia](#) > [Inne](#)

Wojny symulacyjne na Śląskim Uniwersytecie Medycznym

Drwal, któremu piła ucięła nogę, pacjent z zawałem i wielu rannych po wybuchu gazu - z takimi sytuacjami musieli się w piątek zmierzyć studenci dwóch lekarskich wydziałów Śląskiego Uniwersytetu Medycznego podczas rozegranych w Katowicach wojen symulacyjnych.

Lepsi okazali się studenci Wydziału Lekarskiego w Zabrze. Drużyna w składzie Marlena Wieprzycka, Karolina Snopek, Mateusz Machura i Adam Wojtaszczyk zdobyła 83,5 pkt. na 100 możliwych.

Wojny w symulowanych scenariuszach klinicznych zorganizowano w uczelnianym Centrum Nauki i Symulacji Medycznej, uruchomionym w Katowicach z początkiem tego roku akademickiego. Wykorzystano znajdujące się tam fantomy ludzi, skorzystano też z pomocy pozorantów.



Jury pod przewodnictwem rektora uczelni prof. Przemysława Jałowieckiego oceniło poziom zmagania jako wysoki. Pod uwagę brano zarówno podejście do „pacjenta”, trafność podejmowanych decyzji, jak i współpracę pomiędzy członkami rywalizujących zespołów.

„Pacjenci, którymi zajmowali się studenci rokują dobrze, a studenci sprawnie wykonują to, czego staramy się ich nauczyć” – powiedział PAP jeden z członków jury, lekarz i nauczyciel akademicki Radosław Marciniak.

Studenci musieli m.in. pomóc drwalowi, który podczas pracy spadł z drzewa, a piła ucięła mu nogę. Przerażony brakiem nogi mężczyzna krzyczał i wił się z bólu. Przy dźwięku piły i w kałuży krwi przyszli lekarze musieli pomóc rannemu, który miał poważne zaburzenia krążeniowo-oddechowe. Punkty przyznawano m.in. za zabezpieczenie i zabranie z miejsca wypadku odciętej nogi, by w szpitalu można było ją przyszyć.

„Staraliśmy się przygotować scenariusze uwzględniające zarządzanie w sytuacji kryzysowej, nieco zaniedbane w procesie kształcenia lekarzy w Polsce. Studenci dobrze sobie poradzili, sprawnie się komunikowali” – dodał Marciniak.

Przedstawiciele uczelni zapowiadają zorganizowanie kolejnych takich zawodów, być może również międzyuczelnianych.

Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/https://laboratoria.net/wydarzenia/inne/16807.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy